

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Leszek Kulik (spr.)
Sędziowie	SSA Janusz Sulima SSO del. Krystyna Szczechowicz
Protokolant	Monika Zuzga

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Olecku – Tomasza Milanowskiego – upoważnionego przez Prokuratora Apelacyjnego w Białymstoku do udziału w sprawie

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2014 r.

sprawy **P. P.**

oskarżonego z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 12 czerwca 2014 r. sygn. akt II K 252/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną,

II. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

P. P. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 18 maja 2010 r. w O. w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biurze Terenowym w O. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i uzyskania od ARiMR dla siebie dopłat obszarowych przedłożył wniosek o przyznanie płatności na rok 2010 mający istotne znaczenie dla podjęcia decyzji o przyznaniu dopłat, poświadczając w nim nieprawdę co do faktu uprawiania działek rolnych nr (...) w S., (...) w S., (...) w L. i (...) w P. oraz deklarując zawyżoną powierzchnię działek rolnych nr (...) w O., (...), (...), (...), (...) i (...) w S., (...) w Ś., (...) i (...) w M., (...) i (...) w W., (...) w W., (...), (...) i (...) w W., (...) w P., (...) w M. i (...) w P., wprowadzając w ten sposób pracowników Agencji w błąd co do faktu użytkowania nieruchomości rolnych, których dotyczył wniosek oraz ich powierzchni i usiłując doprowadzić Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biuro Powiatowe w O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem

z tytułu jednolitej płatności obszarowej w kwocie 88.956,36 zł, z tytułu uzupełniającej płatności obszarowej w kwocie 43.809,70 zł oraz pomocy finansowej z tytułu wspierania gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach niekorzystnych warunkach gospodarowania w kwocie 7.430,29 zł, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na negatywną weryfikację wniosku przez ARiMR Biuro Powiatowe w O.;

- tj. o przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

II. w okresie od 16 maja 2011 r. do 31 maja 2011 r. w O. w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biurze Terenowym w O. działając czynem ciągłym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i uzyskania od ARiMR dla siebie dopłat obszarowych przedłożył wnioski o przyznanie płatności na rok 2011 r. mające istotne znaczenie dla podjęcia decyzji o przyznaniu dopłat, poświadczając w nich nieprawdę co do faktu uprawiania działek rolnych nr (...) i (...) w Opinie, (...) w P., (...) w S., (...) w B., (...) w C., (...) w P., (...) w B., (...) w P., (...), (...), (...) i (...) w B., (...) w B. i (...) w M. oraz deklarując zawyżoną powierzchnię działek rolnych nr (...) w C., (...), (...), (...) w S. i (...) w C., wprowadzając w ten sposób pracowników Agencji w błąd co do faktu użytkowania nieruchomości rolnych, których dotyczyły wnioski, ich powierzchni i rodzaju deklarowanych upraw i usiłując doprowadzić Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biuro Powiatowe w O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości z tytułu jednolitej płatności obszarowej w kwocie 288.093,50 zł, z tytułu uzupełniającej płatności obszarowej w kwocie 142.300,69 zł oraz pomocy finansowej z tytułu wspierania gospodarowania na obszarach górskich i innych obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania w kwocie 17.678,04 zł, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na negatywną weryfikację wniosków przez ARiMR Biuro Powiatowe w O.;

- tj. o przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2014 roku w sprawie o sygn. akt II K 252/12 Sąd Okręgowy w Olsztynie:

I. oskarżonego P. P. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia, które zakwalifikował jako przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazał go opierając wymiar kary o art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i za to skazał go opierając wymiar kary o art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. oskarżonego uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia, który zakwalifikował jako przestępstwo z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. i za to skazał go opierając wymiar kary o art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k. na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i 100 (stu) stawek dziennych grzywny, określając wysokość każdej z nich na 100 (sto) złotych;

III. na podstawie art. 85 i 86 k.k. połączył kary pozbawienia wolności orzeczone w punktach I i II i wymierzył oskarżonemu karę łączną 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 wykonanie kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby 4 (czterech) lat;

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w tym opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając w całości wyrok co do winy.

Na podstawie art. 438 k.p.k. zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 7 i 410 k.p.k. poprzez oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na tej części materiału dowodowego, która zawiera tezy oskarżenia, bez wszechstronnego rozważenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, przy zastosowaniu reguł

oceny wynikających z treści art. 7 k.p.k., a nadto dowolną ocenę dowodów skutkującą przypisaniem oskarżonemu czynów opisanych w pkt. I i II formuły wyroku,

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego P. P.,

- art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku.

Przedstawiając powyższe zarzuty – z uwagi na ich procesowy charakter – obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja jest bezzasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy po dokonaniu wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, zajął trafne stanowisko w przedmiocie winy oskarżonego. Wnikliwa analiza tego materiału prowadzi do wniosku, że ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie są w pełni prawidłowe, a w konsekwencji podniesiony w apelacji zarzut obrazy przepisów postępowania, jawi się jako całkowicie bezpodstawny.

Nie znajduje też on potwierdzenia w wynikach przeprowadzonego przewodu sądowego, które wskazują, że Sąd pierwszej instancji poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i wyciągnął z nich właściwe wnioski. Swoje stanowisko w tym przedmiocie przedstawił w uzasadnieniu wydanego wyroku, gdzie dokonał oceny całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie zgodnie z dyspozycją art. 92 i 410 k.p.k. ze wskazaniem dowodów, które przyjął za podstawę swych ustaleń.

Zawarta tam argumentacja jest logiczna, przekonywująca, pozbawiona błędów i nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k. W istocie apelacja obrońcy stanowi jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów. Zawartej w niej argumentacji nie sposób podzielić.

Z poczynionych ustaleń i wywodów zawartych w części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji nie miał wątpliwości co do tego, że oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów. Jeśli zatem Sąd meriti takich wątpliwości nie miał, to nie dopuścił się też obrazy przepisu art. 5 § 2 k.p.k. zarzucanej mu przez skarżącego.

Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz z art. 5 § 2 k.p.k., nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy orzekający sąd rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i mimo braku możliwości usunięcia ich rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo czy były po temu powody, które sąd pominął. Gdy zaś konkretne ustalenie faktyczne zależy od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo (wyrok Sadu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13.09.2012 r., II AKa 226/12, LEX 1236108).

Nie można też uznać, że w niniejszym postępowaniu doszło do zarzucanej obrazy art. 7 k.p.k. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni aprobejuje przyjęte w judykaturze stanowisko, iż kontrola instancyjna oceny dowodów nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jaka wiąże się z bezpośrednio przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy. Tak więc dokonanie przez sąd odwoławczy nowej, odmiennej oceny dowodów jest uzasadnione tylko wówczas, gdy w wyniku kontroli odwoławczej stwierdzona zostanie dowolność oceny poczynionej przez sąd I instancji (pomijając kwestię nowych dowodów). Jeżeli natomiast ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., nie ma podstaw do zmieniania jej w postępowaniu odwoławczym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 26.11.2012 r., II AKa 149/12, LEX 126421). Przeprowadzona kontrola odwoławcza tego rodzaju mankamentów w dokonanej ocenie dowodów nie wykazała.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie jest z pewnością precyzyjne i wyczerpujące we wszystkich elementach jednak wskazuje jakie fakty Sąd uznał za udowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów

przeciwnych. Wbrew zarzutom skarżącego zawiera też wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Jako takie spełnia elementarne wymogi określone w art. 424 k.p.k. i umożliwia pełną kontrolę zaskarżonego orzeczenia w postępowaniu odwoławczym.

Na marginesie podkreślić należy, że o trafności rozstrzygnięcia nie decyduje jego uzasadnienie, lecz materiał stanowiący podstawę orzeczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012 r. II AKa 64/12 LEX nr 1237950). Nie każde wadliwe uzasadnienie wyroku uniemożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej, a w konsekwencji stanowi dostateczną przyczynę uchylenia wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania; do uchylenia wyroku może prowadzić jedynie taka wadliwość uzasadnienia, ze względu na którą sąd odwoławczy nie może w sposób merytoryczny ustosunkować się do zarzutów i wniosków środka odwoławczego (wyr. SN z 7 X 1983 r., Rw 797/83, OSNKW 1984, nr 5-6, poz. 58). Niespełnienie wymagań ustawowych w zakresie uzasadnienia nie może być więc utożsamiane z wadliwością rozstrzygnięcia.

Oceny tej nie mogą też zmienić dołączone do apelacji postanowienia wydane przez Dyrektora (...) Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w O. o wznowieniu postępowań zakończonych decyzjami ostatecznymi z dnia 4 sierpnia 2011 r. Nr (...) i z dnia 15 czerwca 2011 r., Nr (...) (k. 3056 – 3066) na które powołuje się obrońca, które dotyczą przy tym jedynie wniosków oskarżonego o uzyskanie dopłat unijnych za 2010 r.

Postanowienie o wszczęciu jest aktem procesowym, nie rozstrzyga ono sprawy wznowienia, lecz ją jedynie otwiera (por. wyrok NSA w Warszawie z dnia 13 listopada 1987 r., I SA 1326/86, ONSA 1987, nr 2, poz. 80). Postanowienie o wznowieniu postępowania nie może też zawierać innych treści poza wskazaniem przesłanek uzasadniających wznowienie postępowania. Stwierdzenie, czy przyczyna wznowienia rzeczywiście wystąpiła w sprawie i jakie z tego wynikają skutki dla rozstrzygnięcia sprawy mogą być wyłącznie efektem postępowania, przeprowadzonego po wydaniu postanowienia. (podobnie wyrok NSA w Warszawie z dnia 8 czerwca 2001 r., SA 420/01, LEX nr 77650) i muszą być zawarte w decyzji określonej w art. 151 k.p.a. Wykonanie decyzji nie zostaje na podstawie art. 152 k.p.a. wstrzymane z mocy prawa. Podstawą do tego jest jedynie istnienie prawdopodobieństwa uchylenia decyzji, a zatem gdy na podstawie akt sprawy organ wstępnie jest przekonany o uchyleniu decyzji." (wyrok WSA z dnia 23 września 2008 r., II SA/Kr 648/08).

Badanie przyczyn wznowienia postępowania nie należy więc do stadium wszczęcia postępowania, o czym stanowi *expressis verbis* art. 149 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego. W fazie tej nie można ustalić prawdopodobieństwa uchylenia decyzji w wyniku wznowienia postępowania, chyba że przesłanka wznowienia postępowania jest oczywista. Z takim przypadkiem nie mamy jednak do czynienia w niniejszej sprawie.

Reasumując należy stwierdzić, że samo wydanie postanowienia o wznowieniu postępowania nie tylko nie uchyla wskazanych prawomocnych decyzji organu administracyjnego, ale również ich nie podważa. Stwarza jedynie możliwość prawną ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy administracyjnej, co *expressis verbis* zostało również stwierdzone w treści uzasadnienia obu postanowień o wznowieniu postępowania.

Z treści pisma nadesłanego z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (...) Oddział Rolnictwa ARiMR w O. z dnia 7.10.2014 r. wynika jednak, że w obu zainicjowanych sprawach o wznowienie postępowania odmówiono uchylenia wydanych uprzednio decyzji ostatecznych, czego dowodem są również dołączone do pisma decyzje administracyjne wydane w tym przedmiocie (k. 3087 – 3123). Okoliczność, że oskarżony nie godząc się z treścią tychże decyzji złożył od nich odwołanie, nie podważa również ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie.

Zgodnie bowiem z treścią art. 8 § 1 k.p.k. Sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Powołana zasada oznacza autonomię orzekania w przedmiocie procesu. Sąd rozpoznający sprawę karną nie jest zatem związany rozstrzygnięciami danej kwestii przez organ administracji, a w konsekwencji nie musi też oczekiwać na odpowiednią decyzję tych organów.

Przebieg przewodu sądowego wskazuje, że w zakresie zarzutów stawianych oskarżonemu w postępowaniu karnym, Sąd Okręgowy przeprowadził własne (odrębne) postępowanie dowodowe i na tej podstawie zajął trafne stanowisko w przedmiocie winy oskarżonego.

Z części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że przeprowadził to postępowanie z należytą starannością i w sposób wyczerpujący odniósł się do wszystkich kwestii wymagających rozstrzygnięcia. W szczególności w sposób wnikliwy przeanalizował i właściwie ocenił dowody, które legły u podstaw przypisania winy oskarżonemu, w tym zeznania przesłuchanych w sprawie świadków.

Niewątpliwie jednak kluczowym źródłem dowodowym pozwalającym na ustalenie czy oskarżony dopuścił się czynów mu przypisanych były ustalenia dokonane w toku postępowań administracyjnych prowadzonych przez ARiMR na skutek wniosków złożonych przez P. P. za lata 2010 i 2011, zakończonych ostatecznymi decyzjami Dyrektora (...) Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w O.. Pomimo samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, ustalenia zawarte w tym postępowaniu posiadają doniosłą wartość dowodową i podlegają swobodnej ocenie przez Sąd na równi z innymi dowodami (art. 7 k.p.k). Takiej też oceny dokonał Sąd meriti i jego stanowisko w tym zakresie zasługuje na pełną aprobatę.

Obrońca usiłuje podważyć te ustalenia odwołując się do wyników innych postępowań karnych powiązanych z niniejszym postępowaniem, jednak tak przyjęta strategia jest całkowicie skazana na niepowodzenie, albowiem pomija autonomiczny charakter niniejszego postępowania, jak też podnoszoną już wcześniej zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego o jakiej mowa w art. 8 § 2 k.p.k.

Dodać należy, że Sąd I instancji badał też wpływ jaki na wynik ustaleń w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu mógł mieć stwierdzony konflikt krzyżowy ze spółką (...)jednak nie dopatrył się tego rodzaju istotnych zależności, które podważałyby przyjęte ustalenia. Wskazał mianowicie, że konflikt dotyczył jedynie dwóch działek w B. o nr (...) i (...) i tylko w 2011 roku (k. 2818), a więc był marginalny na tle skali procederu jakiego dopuścił się oskarżony, a w konsekwencji nie sposób przyjąć, że zadecydował on o negatywnym nastawieniu do jego osoby pracowników ARiMR i miał wpływ na ustalenia w zakresie przypisanych mu czynów. Faktycznie takiego wpływu nie miał, co chociażby potwierdziła w swoich zeznaniach Kierownik Biura Powiatowego ARiMR w O. – J. K. (k. 2796).

Sąd Okręgowy słusznie też zauważył, że działalność spółki (...)w tym jednego z jej udziałowców B. M. zajmującego też wówczas w Agencji stanowisko Naczelnika Wydziału ds. Środowiskowych i Płatności Bezpośrednich była przedmiotem odrębnych postępowań i ich wyniki nie mogły być podstawą rozstrzygnięcia w zakresie czynów zarzucanych oskarżonemu. Na marginesie należy jedynie dodać, że prowadzone w tej sprawie śledztwo zostało ostatecznie na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. umorzone prawomocnym postanowieniem Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Olsztynie z dnia 31 grudnia 2012 r. sygn. akt (...) (vide - Załącznik – akta Prokuratury Okręgowej w Olsztynie – (...)).

Skarżący zarzuca również, że w części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia Sąd Okręgowy nie wyjaśnił podstawy prawnej wyroku, a w szczególności użytych tam zwrotów „normy i wymogi”.

Odnosząc się do tego zarzutu zacząć należy od konstatacji, że oskarżonemu nie przypisano w wyroku naruszenia określonych „norm i wymogów” lub też zaniechania utrzymywania gruntów „w odpowiedniej kulturze rolnej” lecz poświadczenia nieprawdy co do faktu prowadzenia działalności rolniczej na zadeklarowanych gruntach oraz co do ich powierzchni. W konsekwencji nie było też potrzeby precyzyjnego wyjaśnienia znaczenia tych pojęć, jeśli nie decydowały one o bycie przestępstw przypisanych oskarżonemu.

Sąd Okręgowy ustalił, że przedmiotowe działki nie były w ogóle rolniczo uprawiane. Wystarczy w tym miejscu odwołać się do części wstępnej uzasadnienia wyroku, gdzie w części ustalającej stan faktyczny zostały zawarte stwierdzenia „nie prowadził upraw na przedmiotowej działce”, „nigdy tej działki nie uprawiał” (strona 3 – 4 uzasadnienia). Jedynie w części dotyczącej działki nr (...) położonej w S. ustalił, że oskarżony wszedł bezprawnie na przedmiotową działkę i

skosił trawę. Jednak bezprawnego wejścia na „cudzy” grunt z całą pewnością nie można utożsamiać z posiadaniem działki w rozumieniu art. z art. 7 ust. 1 ustawy o płatnościach.

Pojęcie posiadania nie zostało uregulowane w przepisach dotyczących przyznawania płatności bezpośrednich do gruntów rolnych. Słusznie wskazał Sąd I instancji, że posiadanie w ujęciu cywilistycznym nie stanowi wystarczającej przesłanki do ubiegania się o płatności i że pojęcie posiadania na gruncie ustawy o płatnościach bezpośrednich należy interpretować w drodze wykładni celowościowej, z uwzględnieniem krajowych i wspólnotowych przepisów dotyczących płatności do gruntów rolnych. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem sądów administracyjnych pojęcie posiadania gruntów rolnych, w rozumieniu ustawy o płatnościach, należy rozumieć jako faktyczne użytkowanie gruntów rolnych (por. wyroki: NSA z 13 czerwca 2012 r. syg.akt II GSK 734/11;NSA z 16 maja 2012 r. syg.akt II GSK 537/11; WSA w Warszawie z 8 listopada 2005 r. syg. akt IV SA/Wa 1524/05.).

Za takim rozumieniem pojęcia posiadania gruntów rolnych przemawia to, że celem płatności (dopłat) jest dofinansowanie do produkcji rolnej, pomoc rolnikom, którzy faktycznie użytkują będące w ich posiadaniu grunty rolne, a nie tylko są formalnymi posiadaczami gruntów, co do których wnioskuje o dopłaty. Zatem, aby zostać beneficjentem pomocy w ramach mechanizmu bezpośredniego wsparcia nie wystarczy być posiadaczem działek rolnych w rozumieniu Kodeksu cywilnego, ale należy je również rolniczo użytkować.

Oceny, czy wnioskodawcy przysługuje w świetle przepisów art. 7 ust. 1 i ust. 2 u.p.r. wnioskowana płatność do będących w jego posiadaniu gruntów należy dokonywać biorąc pod uwagę definicje pojęcia "rolnik" i "działalność rolnicza" sformułowane w art. 2 rozporządzenia Rady (WE) nr 1782/2003 z dnia 29 września 2003 r. ustanawiającego wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiającego określone systemy wsparcia dla rolników. Zgodnie z definicją zapisaną w ww. przepisie "rolnik" oznacza osobę fizyczną lub prawną, bądź grupę osób fizycznych lub prawnych, bez względu na status prawny takiej grupy i jej członków w świetle prawa krajowego, których gospodarstwo znajduje się na terytorium Wspólnoty, określonym w art. 299 Traktatu, oraz które prowadzą działalność rolniczą; "działalność rolnicza" oznacza produkcję, hodowlę lub uprawę produktów rolnych, włączając w to zbiory, dojenie, chów zwierząt oraz utrzymywanie zwierząt dla celów gospodarczych, lub utrzymywanie gruntów w dobrej kulturze rolnej zgodnej z ochroną środowiska. Płatności nie przysługują więc wyłącznie z tytułu posiadania gruntów rolnych, ale z tytułu posiadania związanego z prowadzeniem działalności rolniczej.

Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wyroku wskazał, że uprawa nie jest pojęciem tożsamym z posiadaniem gruntu rolnego. Mianowicie wyjaśnił, że warunkiem koniecznym przyznania płatności jest nie tylko rzeczywiste posiadanie gruntu rolnego, ale również jego uprawa, która przejawia się w decydowaniu o rodzaju roślin pod uprawę, dokonywaniu odpowiednich zabiegów agrotechnicznych i zbieraniu plonów, a więc wykonywaniu wszelkich czynności niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa. Stwierdził również, że przez działalność rolniczą należy rozumieć dokonywanie nakładów i czerpanie ewentualnych korzyści, zaś tego rodzaju zabiegów oskarżony nie dokonywał na spornych gruntach (strona 13 uzasadnienia). Stanowisko to należy w pełni podzielić.

Jeśli zatem Sąd I instancji nie ustalił, jak to sugeruje obrońca, że oskarżony na wskazanych w opisie przypisanych mu czynów działkach prowadził uprawy i dokonywał zbioru plonów, a jedynie przy tej działalności rolniczej nie dochował określonych „norm i wymogów” lub też zaniechał utrzymywania gruntów „w odpowiedniej kulturze rolnej”, zaś ustalił, że w ogóle nie prowadził upraw na spornych działkach, to nie dopuścił się też zarzucanej mu obrazy art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd Okręgowy wskazał podstawę prawną swego rozstrzygnięcia powołując się w tym zakresie na ustawę z dnia 26 stycznia 2007 r. o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (tj. Dz. U. z 2012 r. poz. 1164), która określa m.in. zasady i tryb przyznawania rolnikom płatności bezpośredniej, płatności uzupełniającej, wsparcia specjalnego, przeprowadzania kontroli, wypłaty rolnikom płatności bezpośredniej, płatności uzupełniającej oraz wsparcia specjalnego - w zakresie nieokreślonym w przepisach Unii Europejskiej (art. 1 ust. 1 i 2).

Okoliczność, że w swym uzasadnieniu nie odwołał się *expressis verbis* do przepisów rozporządzeń Rady (WE), nie oznacza więc, że nie wyjaśnił postawy prawnej wyroku i tym samym dopuścił się obrazy art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k.

Zagadnieniem spornym nie była bowiem kwestia prowadzenia upraw na zakwestionowanych działkach zgodnie z określonymi normami i wymogami, czy też niedochowanie odpowiedniej kultury rolnej, ale brak prowadzenia na nich działalności rolniczej, co jest warunkiem koniecznym uzyskania płatności również w świetle przepisów rozporządzeń Rady (WE).

Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy o płatnościach, w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonej decyzji, rolnikowi przysługuje jednolita płatność obszarowa do będącej w jego posiadaniu w dniu 31 maja roku, w którym został złożony wniosek o przyznanie tej płatności, powierzchni gruntów rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, kwalifikujących się do objęcia tą płatnością zgodnie z art. 124 ust. 2 akapit pierwszy rozporządzenia nr 73/2009, jeżeli:

- posiada w tym dniu działki rolne o łącznej powierzchni nie mniejszej niż określona dla Rzeczypospolitej Polskiej w załączniku nr VII do rozporządzenia nr 1121/2009, z tym że w przypadku zagajników o krótkiej rotacji działka rolna powinna obejmować jednolitą gatunkowo uprawę o powierzchni co najmniej 0,1 ha;
- wszystkie grunty rolne są utrzymywane zgodnie z normami przez cały rok kalendarzowy, w którym został złożony wniosek o przyznanie tej płatności;
- przestrzega wymogów przez cały rok kalendarzowy, w którym został złożony wniosek o przyznanie tej płatności;
- został mu nadany numer identyfikacyjny w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności.

Warunkiem koniecznym uzyskania płatności jest więc posiadanie gruntów rolnych, która to kwestia była przedmiotem sporu w niniejszej sprawie, z czym wiąże się również ich powierzchnia i faktyczne użytkowanie o czym była powyżej mowa. Dopiero w dalszej kolejności przedmiotem badań powołanych do tego organów kontrolnych jest zagadnienie dochowanie przez rolnika określonych „norm i wymogów” i utrzymywanie gruntów „w odpowiedniej kulturze rolnej”.

Mianowicie grunty rolne, na które rolnik ubiega się o przyznanie płatności, muszą być utrzymywane w dobrej kulturze rolnej, przy zachowaniu wymogów środowiska, taka zasada została przewidziana w prawie unijnym (art. 6 rozporządzenia Rady (WE) Nr 73/2009 z dnia 19 stycznia 2009 r. ustanawiającego wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiające określone systemy wsparcia dla rolników, zmieniające rozporządzenia (WE) nr 1290/2005, (WE) nr 247/2006, (WE) nr 378/2007 oraz uchylające rozporządzenie (WE) nr 1782/2003, Dz.U.UE.L2009.30.16) i każde Państwo Członkowskie, w tym Polska muszą jej przestrzegać tworząc odpowiednie regulacje krajowe. Państwa Członkowskie definiują, na poziomie krajowym lub regionalnym, wymogi minimalne w zakresie dobrej kultury rolnej zgodnej z ochroną środowiska na podstawie ram ustanowionych w załączniku III do rozporządzenia ww. Rady (WE) Nr 73/2009 z dnia 19 stycznia 2009 r., uwzględniając szczególne cechy charakterystyczne odnośnych obszarów, włączając w to warunki glebowe i klimatyczne, istniejące systemy gospodarowania, wykorzystanie gruntów, zmianowanie upraw, metody uprawy roli oraz struktury gospodarstw. Wymogi takie nie mogą naruszać standardów regulujących dobre praktyki rolnicze stosowane oraz środków rolno-środowiskowych, które wykraczają poza wzorzec odnoszący się do dobrych praktyk rolniczych.

Minimalne wymagania utrzymywania gruntów w dobrej kulturze rolnej zostały określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 11 marca 2010 r. w sprawie minimalnych norm. Stosownie do § 1 ust. 1 pkt 4 tegoż rozporządzenia, grunty rolne są utrzymywane zgodnie z normami, jeżeli w przypadku łąk i pastwisk innych niż wymienione w pkt 2 i 3 okrywa roślinna jest na nich koszona i usuwana co najmniej raz w roku w terminie do dnia 31 lipca lub są na nich wypasane zwierzęta w okresie wegetacyjnym traw. Zgodnie z § 4 tego rozporządzenia grunty rolne są utrzymywane zgodnie z normami, jeżeli nie są - co do zasady - porośnięte drzewami i krzewami.

Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że w postępowaniu z wniosku oskarżonego o przyznanie płatności, fakt posiadania gruntów i prowadzenia na nich działalności rolniczej może być wykazywany protokołem z czynności kontrolnych.

Stanowisko takie znajduje uzasadnienie w treści art. 30 ust. 1 pkt 1 ustawy o płatnościach, zgodnie z którym Agencja przeprowadza kontrole administracyjne i na miejscu, określone w przepisach Unii Europejskiej.

Z raportów z przeprowadzonych czynności kontrolnych wynika, że na części gruntów rolnych zgłoszonych we wnioskach oskarżony nie prowadził upraw zadeklarowanych we wnioskach, wystąpiły „konflikty krzyżowe” tj. wnioski o przyznanie płatności na działki zadeklarowane przez oskarżonego zgłosili też inni beneficjenci lub też została zawyżona ich powierzchnia.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, brak jest podstaw do podważenia zgodności z prawem i wiarygodności przeprowadzonych kontroli na miejscu i ich wyników. Kontrole zostały przeprowadzone przez wyspecjalizowanych inspektorów terenowych, są jasne i rzetelne. Zapisy raportów z czynności kontrolnych znajdują potwierdzenie w dokumentacji fotograficznej, z której jednoznacznie wynika, że sporne działki nie były przez oskarżonego rolniczo użytkowane. Twierdzenia oskarżonego co do tego, że faktycznie prowadził na zakwestionowanych działkach działalność rolniczą nie zostały poparte żadnymi wiarygodnymi dowodami, co wykazało przeprowadzone w tym zakresie postępowanie dowodowe.

Takiego dowodu nie mogą też stanowić dołączone o apelacji dokumenty Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w O. (k. 3073 – 3076). Z ich treści wynika, że oskarżonemu została naliczona opłata za korzystanie m.in. z działki (...) w B. w związku z uzyskaniem informacji, że złożył on wniosek o dopłaty w 2011 r. do przedmiotowej działki, a więc wyłącznie w oparciu o treść deklaracji samego wnioskodawcy, co nie jest jednoznaczne z tym, że była ona faktycznie przez niego rolniczo użytkowana zwłaszcza, że sam ostatecznie wycofał wniosek w tym zakresie (dokumentacja (...) załącznik, 2011 rok).

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, organy administracyjne miały zatem podstawę do przyjęcia, że skarżący nie spełnił wszystkich wymaganych prawem warunków, umożliwiających przyznanie płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego na 2010 r. i 2011 r., a wszelkie zarzuty skarżącego dotyczące nieprawidłowego ustalenia stanu faktycznego w sprawie są całkowicie bezpodstawne. Podkreślić też należy, że część z tych ustaleń potwierdził w swoich wyjaśnieniach sam oskarżony przyznając, że części działek nie użytkował, przy czym stwierdzone w tej części nieprawidłowości zakwalifikował jako zwykłe omyłki. Jednak twierdzenia oskarżonego w tym zakresie nie mogą być uznane za wiarygodne w świetle charakteru ujawnionych nieprawidłowości oraz skali stwierdzonych rozbieżności. Wystarczy chociażby w tym miejscu przypomnieć, że za 2010 r. rozbieżności te w przypadku jednolitej płatności obszarowej sięgały 47,5 %, w odniesieniu do uzupełniającej płatności podstawowej nawet 72,89 %, zaś za 2011 r. dotyczyły mienia znacznej wartości, co świadczy o celowym kierunkowym działaniu oskarżonego mającym na celu osiągnięcie bezprawnej korzyści majątkowej (k. 3096).

Sąd I instancji w części motywacyjnej orzeczenia wyjaśnił też dlaczego wycofanie się przez oskarżonego w części ze złożonych wniosków po powzięciu informacji o planowanej kontroli było prawnie bezskuteczne i w konsekwencji nie może ekskulpować oskarżonego lub być potraktowane jako odstąpienie od dokonania czynu (art. 15 § 2 k.k.) lub też dobrowolne zapobieżenie wykorzystania wsparcia finansowego (art. 297 § 3 k.k.), zaś zawarta tam argumentacja zasługuje na pełną aprobatę.

Odnośnie kwestionowanych przez skarżącego wyników kontroli przeprowadzonej w dniu 14.10.2010 r. na działce nr (...)w S. wskazać należy, że oględziny przedmiotowej działki zostały przeprowadzone w obecności P. P., który nie złożył zastrzeżeń do treści sporządzonego z tej czynności protokołu oględzin, a zatem przyjąć należy, iż zgodził się z ustaleniami zawartymi tam ustaleniami. Nie podważają ich też nadpisane w treści protokołu słowa „duży udział koniczyny”, które są jedynie powtórzeniem ustaleń zawartych w początkowej części protokołu, gdzie również został zamieszczony zapis o dużym udziale koniczyny na tej działce, a jedynie niewielkie ilości rzepaku (pojedyncze rośliny), co potwierdzają też dołączone do protokołu zdjęcia (k. 986 - 999). Oskarżony przyznał również, że wcześniej we wniosku na działkach w S. jako uprawę zadeklarował nie rzepak tylko żyto ozime, co całkowicie podważa jego wiarygodność (dokumentacja ARiMR – załącznik, 2010 rok)..

Wbrew wywodom apelującego, jego wersji nie wspierają również ustalenia Biura Powiatowego ARiMR w P. w sprawie dotyczącej M. S., którego wniosek o przyznanie płatności w zakresie przedmiotowej działki, a pozostający w konflikcie krzyżowym z wnioskiem oskarżonego nie został uwzględniony. Z uzasadnienia decyzji kierownika tego biura z dnia 17.02.2012 r. Nr (...) wynika, że podstawą ustaleń poczynionych w tej sprawie były również wyniki oględzin działki nr (...) w S. dokonane w dniu 14.10.2010 r. na polecenie Kierownika Biura Powiatowego ARiMR w O., które zostały uznane w całości za wiarygodne. Nie może też jej podważyć kontrola przeprowadzona w dniu 15.02.2011 r. powołana w uzasadnieniu powołanej decyzji. Podnosi się w nim bowiem, że wynik kontroli na miejscu metodą inspekcji terenowej wskazuje na uprawę koniczyny w plonie głównym na powierzchni 74,45 ha (uzasadnienie decyzji Kierownika Biura Powiatowego (...) w P. z dnia 17.02.2012 r. Nr (...)). Nie zmienia to faktu, że wyniki tej kontroli nie mogą być miarodajne dla stanu tejże działki na dzień złożenia wniosku przez oskarżonego tj. 18 maja 2010 r., kiedy to mógł on być zupełnie inny z uwagi na znaczny upływ czasu. W tym kontekście za bezprzedmiotowe należy też uznać dywagacje co do tego czy bardziej prawdopodobna jest wersja oskarżonego czy też M. S. w sytuacji, gdy uprawniony do tego organ administracyjny odmówił przyznania z tego tytułu płatności obu wnioskodawcom. Stwierdzenie, że zeznania jednego z wnioskodawców są „bardziej wiarygodne” nie oznacza przecież, że są prawdziwe, a tym samym nie można uznać, że poczynione w tym postępowaniu ustalenia podważają ustalenia Sądu I instancji przyjęte w niniejszej sprawie.

Kwestionowanie w apelacji wyników oględzin działki (...) w S. z dnia 14.10.2010 r. można zatem jedynie traktować jako element realizacji przyjętej przez oskarżonego na użytek prowadzonego postępowania linii obrony zwłaszcza, że ich weryfikacja na obecnym etapie postępowania z uwagi na upływ czasu i zmianę stanu faktycznego nie jest możliwa, na co zwrócił już uwagę Sąd I instancji w pisemnych motywach orzeczenia. Organy administracyjne obu instancji poczyniły w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i na tej podstawie wydały decyzje zgodne z prawem na co wskazują też ustalenia organów odwoławczych podjęte w toku kontroli instancyjnej jak też sądowno-administracyjnej. Podkreślić też należy, że Prokuratura Okręgowa w Olsztynie badała też kwestię prawidłowości czynności kontrolnych upraw rolnych oskarżonego dokonanych przez pracowników Regionalnego Biura Kontroli na Miejscu (...) Oddziału ARiMR w sprawie (...), nie dopatrując się nieprawidłowości, czego efektem było umorzenie przedmiotowego dochodzenia (k. 3067 – 3072).

Każdy wnioskodawca obowiązany jest zapoznać się zasadami przyznawania danej płatności oraz pomocy objętej wnioskiem oraz powinien mieć świadomość, że jego wniosek i zadeklarowane grunty będą podlegały kontroli w zakresie spełnienia tych zasad. Producent musi też wiedzieć, że grunty, które nie spełniają wymogów określonych w prawie unijnym i krajowym podlegają wyłączeniu, a w razie przekroczenia dopuszczalnej różnicy w stosunku do powierzchni stwierdzonej podczas kontroli, iż grozi mu sankcja finansowa. Beneficjent pomocy ma także obowiązek informowania organów o każdym fakcie mogącym mieć wpływ na przyznanie płatności, jak również o każdej zmianie w szczególności, gdy dotyczy wykorzystania gruntów rolnych czy wielkości upraw. Oskarżony na formularzu złożonych wniosków podpisał stosowne oświadczenie, że zasady te zna (sekcja IX- Oświadczenia i zobowiązania –dokumentacja ARiMR - załączniki).

Jeśli zatem skarżący złożył wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich na rok 2010 i 2011 r., które osobiście podpisał i zadeklarował konkretny obszar rolny, wskazując numerycznie oznaczone działki do przyznania wnioskowanych płatności, to był też zobligowany do uprawy na tych konkretnych nieruchomościach, czego - co wykazało postępowanie - nie uczynił. Mając tego świadomość, w złożonych wnioskach poświadczył nieprawdę co do faktycznego użytkowania oraz zadeklarowanej powierzchni działek rolnych na wielką skalę. W tym stanie rzeczy nie ulega wątpliwości, że działał z zamiarem bezpośrednim – kierunkowym wyłudzenia nienależnych płatności.

Reasumując należy stwierdzić, że dokonana w tym zakresie przez Sąd I instancji ocena zebranego materiału dowodowego jest w pełni prawidłowa, nie uchybia przepisom postępowania wskazanym w apelacjach i jako taka pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k.

Zastrzeżeń nie budzą też orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe i kara łączna które nie są rażąco surowe i spełniają wszystkie ustawowe wymogi określone w art. 53 k.k.

Orzekając w tym przedmiocie Sąd Okręgowy uwzględnił całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, a więc zarówno okoliczności obciążające i przemawiające na korzyść sprawcy, czemu dał też wyraz w części motywacyjnej wydanego wyroku.

Nie były też one kwestionowane przez apelującego. Niecelowe jest więc ponowne ich przytaczanie, zwłaszcza, że Sąd Apelacyjny przyjęte tam ustalenia w pełni aprobuje. W tym stanie rzeczy wymierzonych wobec oskarżonego kar jednostkowych i kary łącznej nie można postrzegać jako rażąco surowych.

Dlatego też, nie dostrzegając innych uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Mając na uwadze obecną trudną sytuację materialną oskarżonego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.